



Zielona mapa Kołobrzegu

Z POMYSŁEM Edukacja i ochrona zieleni – te dwa cele przyświecają twórcom nowej, kołobrzeszkiej mapy. Znajdzie się na niej wiele unikatowych drzew i krzewów.



Pomnikowa aleja platanów wzdłuż ul. Łopuskiego to jedno z miejsc, które trafią na kołobrzeską zieloną mapę.

Fot. Łukasz Gładysiak

Łukasz Gładysiak

lukasz.gladysiak@mediaregionalne.pl

– Do tej pory na planach Kołobrzegu pojawiały się niemal wyłącznie zabytki architektury czy te związane z militarnymi dziejami miasta. My chcemy zaproponować coś dla miłośników przyrody – mówi „Głowski” Antoni Szarmach, przewodnik turystyczny i wiceprzewodniczący rady powiatu kołobrzeskiego. W połowie października zainicjował akcję tworzenia mapy unikatowych okazów drzew i krzewów.

Tych, jak wskazuje nasz rozmówca, w granicach miasta jest kilkaset.

– Wśród nich mamy takie przyrodnicze rarytasy, jak rosnąca niedaleko budynku poczty parcelina trójlistkowa

wykorzystywana na przykład do obsadzania fortyfikacji, czy znajdujące się w dzielnicy uzdrowskiej cedry, czyli drzewa, które Noe wykorzystał do budowy biblijnej arki – wylicza Antoni Szarmach. Zaznacza, że pomysł kielkował od 2000 r., kiedy to z okazji roku milenijnego imiona otrzymały najstarsze w regionie, zlokalizowane w okolicy Sianożęt dęby. – Dzięki inwentaryzacji drzewostanu, na terenie powiatu można było stworzyć malownicze szlaki turystyczno-przyrodnicze. Czas by takie trasy otrzymał też sam Kołobrzeg.

Wraz z wiceprzewodniczącym rady powiatu, do akcji włączyli się też specjaliści, niegdyś tworzący polski, zielony Kołobrzeg.

– Oprócz waloru edu-

cyjnego, mapa pozwoli też odpowiednio chronić wyjątkowe gatunki – zaznacza Franciszek Piesik, który w latach sześćdziesiątych uczestniczył w aranżowaniu parków i zieleńców w dzwigającym się z ruin mieście. Sugeruje, że dzięki wyraźnie zaznaczonej lokalizacji drzew i krzewów będzie można uniknąć na przykład ich samowolnej wycinki.

– Taka sytuacja kilka lat temu miała miejsce na przykład, jeśli chodzi o klon wielkolistny czy sosnę kalifornijską – przypomina Franciszek Piesik.

Projektowi przyklaskują również urzędnicy w ratuszu.

– Pomysł jest bardzo dobry. Wiele osób, przechodząc codziennie obok pomnikowych drzew, często nie zdaje sobie

sprawy z ich przyrodniczej wartości. Plan pozwoli na stworzenie nowej, alternatywnej dla wszystkiego, co pokazywano do tej pory atrakcji – mówi Katarzyna Bartosiak z referatu inżynierii i ochrony środowiska urzędu miasta.

Antoni Szarmach podkreśla, że w tworzeniu planu może uczestniczyć każdy. – Co dwa tygodnie, w sobotnie przedpołudnie zapraszam na wycieczki rowerowe, podczas których odwiedzimy miejsca obsadzone ciekawymi roślinami. Wspólnie będziemy je zaznaczać na planie – zachęca.

Najbliższy, rzecz jasna bezpłatny, wyjazd zaplanowano w sobotę 25 października o godz. 11.00 spręż siedziby PTTK na ul. Zwycięzców. ■